

Sygn. akt II Ka 333/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Krośnie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący : SSO Arkadiusz Trojanowski

Protokolant : sekr. sądowy Małgorzata Kramarz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Krośnie – **Zbigniewa Pankowskiego**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 listopada 2015 roku

sprawy **D. U.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę z urzędu oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lesku Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Ustrzykach Dolnych z dnia 4 sierpnia 2015 roku, sygn. akt VI K 118/15

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,

II. zasądza od oskarżonego D. U. na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze, w tym opłatę za drugą instancję w kwocie 120 zł /sto dwadzieścia złotych/,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata B. P. – Kancelaria Adwokacka w L. kwotę 516,60 zł /pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy/, obejmującą podatek VAT, tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Lesku wniósł do właściwego miejscowo Sądu akt oskarżenia przeciwko D. U. zarzucając mu, że w nocy 27 lutego 2015r., na boisku sportowym Szkoły Podstawowej nr (...) w U., pow. (...), działając wspólnie z M. P., wziął udział w pobiciu W. S. w ten sposób, że zadał mu kopnięcie w okolicę nerek oraz trzykrotnie uderzył z pięści w twarz, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci krwiaka okularowego oczodołu lewego, obrzęku lewego łuku brwiowego oraz obrzęku okolicy jarzmowej po stronie lewej, które to obrażenia spowodowały u niego rozstrój zdrowia trwający poniżej 7 dni, czym narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub 157 § 1 k.k., to jest przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. i 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesku, VI Zamiejscowego Wydziału Karnego z/s w U. z dnia 4 sierpnia 2015 roku, sygn. akt VI K 118/15, oskarżony D. U. został uznany za winnego tego, że w nocy 27 lutego 2015r., na boisku sportowym Szkoły Podstawowej nr (...) w U., pow. (...), działając wspólnie z M. P., wziął udział w pobiciu W. S. w ten sposób, że przytrzymał pokrzywdzonego, podczas gdy M. P. uderzył go głową w lewy łuk brwiowy oraz kilkanaście razy uderzył go otwartą ręką w twarz i głowę, a sam zadał pokrzywdzonemu kopnięcie w okolicę nerek oraz trzykrotnie uderzył z pięści w lewy policzek, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci obrzęku okolicy jarzmowej po stronie lewej, czym spowodowali u pokrzywdzonego obrażenia w postaci krwiaka okularowego oczodołu lewego, obrzęku lewego łuku brwiowego oraz obrzęku okolicy jarzmowej po stronie lewej, które to obrażenia spowodowały rozstrój

zdrowia trwający poniżej 7 dni, czym narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub 157 § 1 k.k., to jest przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. i 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Za przypisany czyn Sąd skazał oskarżonego, przy zastosowaniu art. 37a k.k., na podstawie art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k., na karę 5 miesięcy ograniczenia wolności, w postaci wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne, w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Na podstawie art. 63 § 1 i § 5 k.k., na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności, Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie od dnia 27 lutego 2015r. do dnia 28 lutego 2015r. (tj. 1 dzień) przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dniom kary ograniczenia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd zasądził od oskarżonego D. U. na rzecz pokrzywdzonego W. S. kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia, płatnego w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku.

Nadto, Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa i nie wymierzył mu opłaty.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył obrońca z urzędu oskarżonego.

Apelacja zarzuciła orzeczeniu:

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 i 424 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez:

- 1) brak obiektywizmu w ocenie dowodów zgromadzonych w toku przeprowadzonego postępowania karnego.
- 2) oparcie rozstrzygnięcia w głównej mierze na zeznaniach świadków W. S., Ł. S. i Ł. K. podczas gdy co do wiarygodności zeznań w/w świadków zachodzą poważne wątpliwości albowiem zeznania świadka W. S. składane na poszczególnych etapach postępowania różnią się od siebie, co do udziału oskarżonego D. U. w pobiciu pokrzywdzonego, a ponadto z zeznań świadka Ł. S. i Ł. K. wynika, iż świadkowie ci nie mieli możliwości dokładnej obserwacji będącego przedmiotem niniejszego postępowania zdarzenia, a tym samym nie mieli możliwości obserwacji tego, czy i jakie zachowania w stosunku do pokrzywdzonego podejmował osk. D. U. .
- 3) odmówienie wiary wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego D. U. w zakresie dotyczącym jego udziału w zdarzeniu z dnia 27.02.2015 r.
- 4) odmówienie wiary zeznaniom świadka M. P., które świadek ten złożył przed Sądem na rozprawie w dniu 28.07.2015 r, i w których nie potwierdził on udziału D. U. w pobiciu W. S. .
- 5) nieuprawnione rozstrzygnięcie występujących w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.
- 6) przyjęcie, iż skutkiem zdarzenia z dnia 27.02.2015r. było bezpośrednie narażenie pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo utraty życia, albo nastąpienie skutku określonego w art 156 § 1 k.k. lub 157 § 1 k.k., pomimo treści opinii biegłego lekarza, a także wobec braku wystarczających dowodów w tym zakresie i braku analizy powyższej okoliczności w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez:

- 1) uznanie, że oskarżony D. U. działając wspólnie i w porozumieniu z M. P. dopuścił się przestępstwa z art 158 § 1 k.k. i 157 § 2 k.k. w zw. z art 11 § 2 k.k., w ten sposób że wziął udział w pobiciu W. S. w sposób opisany w pkt I wyroku, w sytuacji gdy z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka M. P. wynika, iż oskarżony D. U. nie brał udziału w pobiciu pokrzywdzonego, a z opinii biegłego lekarza z dnia 04.03.2015r., wynika, iż w związku z charakterem obrażeń i przebiegiem leczenia narażenie poszkodowanego na bezpośrednie niebezpieczeństwo wystąpienia skutków opisanych w art 156 § 1 k.k. lub 157 § 1 k.k., było minimalne.

2) przypisanie oskarżonemu D. U. tego, iż kopnął on pokrzywdzonego w okolicy nerek, w sytuacji gdy ustalonego przez Sąd stanu faktycznego wynika, iż do przedmiotowego kopnięcia nie doszło.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy z urzędu oskarżonego nie mogła zostać uwzględniona. Stanowi ona gołosłowną polemikę z trafnie dobranymi argumentami Sądu Rejonowego oraz jest wyrazem odmiennego, ale niczym nie popartego poglądu na sprawę.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd pierwszej instancji w sposób wszechstronny przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, właściwie rozważył i ocenił wszystkie dowody oraz okoliczności ujawnione na rozprawie, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz słusznie uznał, że zebrane dowody dawały możliwość niewątpliwego wykazania winy oskarżonego D. U. w takim zakresie, jaki przyjął Sąd. Ocena materiału dowodowego nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, określonej w art. 7 k.p.k.

Zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego są praktycznie, tylko i wyłącznie, polemiką z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego. W istocie sprowadzają się do tego by dać wiarę oskarżonemu D. U. oraz M. P. w tym zakresie, w którym twierdził, że U. nie brał udziału w pobiciu. Zdaniem Sądu Okręgowego, tak sformułowana treść apelacji, w żadnym razie nie może prowadzić do jej uwzględnienia.

„Dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest wykazanie przez skarżącego nie tylko ogólnej wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego”. [tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1975r., II KR 355/74, OSNPG 1975, z. 9, poz. 84; z dnia 22 stycznia 1975r., I KR 1974, OSNKW 1975, z. 5, poz. 58, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 lipca 1995r., II AkR 182/95, dodatek Orzecznictwo do Prok. i Pr. 1996, nr 2-3, poz. 24].

„Nie wystarczy zatem napisanie w skardze, że sąd dopuścił się uchybienia i ograniczyć się do wyrażenia przekonania, iż inaczej należało ocenić dowody. Polemika z oceną zaprezentowaną przez sąd meriti ma wartość wtedy, gdy wskazuje argumenty podważające tę ocenę. W szczególności chodzi o przytoczenie okoliczności świadczących o tym, że sąd I instancji, ustalając stan faktyczny, pominął istotne dowody, naruszył zasady prawidłowego rozumowania, nie stosował się do wskazań wiedzy lub zignorował nauki płynące z doświadczenia życiowego”. [wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 maja 2001r., II AKa 80/01, Prok. i Pr. 2002/11/27].

Tymczasem, skarżący chce, by spójne i przekonujące dowody w postaci zeznań pokrzywdzonego, jego brata i kolegi ocenić odmiennie, ale nie przekonuje, dlaczego miałyby to być zasadne. Sąd Rejonowy wychwytał i prawidłowo ocenił zmianę stanowiska przez M. P., który początkowo wskazywał na fakt, że wraz z nim pokrzywdzonego bił D. U., zaś później twierdził, że niczego nie pamięta, gdyż miał wtedy 3 ‰ alkoholu we krwi. Z kolei na rozprawie przypomniał sobie, że U. nie brał udziału w pobiciu i był tego pewien, co Sąd trafnie uznał za próbę obrony kolegi w zaistniałej sytuacji procesowej, gdzie już wcześniej M. P. został za ten czyn skazany i mógł swobodnie bez ryzyka bronić kolegę, którego proces dopiero się toczył. Także oskarżony pozostawał niekonsekwentny w swoich wyjaśnieniach, gdyż początkowo niewiele pamiętał, tłumacząc się spożytym alkoholem, a na rozprawie przypomniał sobie masę szczegółów, łącznie z takimi detalami, jak to, że pokrzywdzony niósł torbę ekologiczną i nawet pamiętał, w której ręce. Sąd pierwszej instancji poprawnie odczytał takie postępowanie jako nastawione wyłącznie na obronę. Oskarżony nie musiał nawet mieć oporów przed obciążaniem kolegi M. P., gdyż proces tego drugiego już się prawomocnie zakończył i przerzucenie na niego całej odpowiedzialności nie było ryzykowne.

Przede wszystkim jednak stan faktyczny dało się ustalić na podstawie zeznań pokrzywdzonego oraz posiłkowo w oparciu o zeznania naocznych świadków – brata i kolegi pokrzywdzonego. W. S. dokładnie opisał jak wyglądało zdarzenie, kto go bił i jak to przebiegało. Natomiast świadkowie – przebywając kilkadziesiąt metrów dalej – może i nie wiedzieli szczegółów, ale widzieli sam fakt, że były obie osoby. Sprawę ułatwił fakt, iż napastnicy byli bardzo łatwi do rozróżnienia, gdyż jeden miał kurtkę białą, a drugi czarną. Świadkowie widzieli, że pokrzywdzonego bili obydwaj napastnicy, a sam pokrzywdzony wskazał kto, gdzie i jak go uderzał. Nie miał powodu, by oczerniać jednego z nich, a opisał zdarzenie tak, jak ono wyglądało. Sąd, co prawda, w uzasadnieniu na stronie 2 wskazał, że oskarżony D. U. tylko usiłował kopnąć pokrzywdzonego, ale już na stronie 5 opisał czyn tak samo jak w wyroku i dlatego nie można mówić o sprzeczności wyroku z uzasadnieniem. Uzasadnienie obrazuje treść ustaleń Sądu i wskazuje, co Sąd przyjął, a także odpowiada na pytanie, dlaczego tak się stało. Szczegółowy opis zajścia dokonany przez pokrzywdzonego, wsparty zeznaniami naocznych świadków oraz pierwszymi wyjaśnieniami M. P., dowodzą, że D. U. brał udział w pobiciu W. S.. Apelacja jest zatem bezzasadna w zakresie, w którym ocenia te spójne dowody odmiennie i opiera się na wygodnej dla oskarżonego, zmienionej wersji wyjaśnień M. P.. Sąd i tak obiektywnie eliminował z opisu wszystko, co mogłoby być wątpliwe albo nie do końca pewne i ostateczny opis czynu sformułowany jest z korzyścią dla oskarżonego.

Nie może być przy tym mowy o obrazie art. 5 § 2 k.p.k., gdyż Sąd nie uchylił się od dokonania oceny dowodów i ją przekonująco przeprowadził, nie pozostawiając żadnych wątpliwości, które należałoby oceniać na korzyść. Należy mieć na względzie pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w wyroku z 18 listopada 2010r. (V KK 172/10, OSNwSK 2010/1/2299), iż „oceny osadzonej na dowodach, także pośrednich, znajdującej oparcie w wiedzy i – co ma tu szczególnie ważne znaczenie, zasadach prawidłowego rozumowania i doświadczeniu życiowym, nie da się zastąpić kreowaniem niedających się usunąć wątpliwości i następnie rozstrzygnięciem ich na korzyść oskarżonego”. Mówiąc inaczej, jeśli ocena dowodów jest pełna, to nie ma potrzeby niczego rozstrzygać i tak właśnie było w sprawie omawianej. To, że obrona mnoży jakieś wątpliwości wynikające z odmiennej oceny faktów, jest bez znaczenia dla sprawy. Jak bowiem słusznie zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z 21 lipca 2009r. [V KK 142/09, LEX nr 519641], „art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości obrony i skazanych co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd”.

Odnosnie orzeczonej kary, to jest ona łagodna i adekwatna do czynu, a zwłaszcza do jego skutku. Nie można jednak podzielić zarzutu obrony, że brak jest znamienia czynu z art. 158 § 1 k.k., gdyż biegły przyznał co prawda, iż narażenie pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo wystąpienia skutków opisanych w art. 156 § 1 k.k. lub 157 § 1 k.k. było minimalne, ale jednak było, czego obrońca nie chce zauważyć. Biegły nie napisał, że niebezpieczeństwa nie było, ale że było, przy czym określił je jako minimalne i ten czynnik spowodował orzeczenie tak łagodnej kary. Będzie ona działała wychowawczo i zapobiegawczo, nauczy oskarżonego właściwego postępowania na przyszłość.

Sąd Odwoławczy z urzędu zauważył nieprawidłowość w orzeczeniu Sądu Rejonowego, przy czym nie miała ona takiego charakteru, by dyskwalifikować wyrok, a z uwagi na kierunek apelacji nie dało się jej usunąć.

Sąd Rejonowy – co już sygnalizowano – nie powinien był w wyroku określać terminu płatności zadośćuczynienia. Sąd zakreślił termin 3 miesiące od uprawomocnienia się wyroku i eliminacja tego terminu powodowałaby, że płatność byłaby wymagalna od razu, co byłoby orzeczeniem na niekorzyść oskarżonego, którego zakazywała zasada zakazu reformationis in peius. Sąd Rejonowy powinien jednak na przyszłość pamiętać, by nie orzekać terminu zapłaty nawiazki. Orzeczenie takie jest zbędne, albowiem w przypadku orzeczenia nawiazki, sposób postępowania określa art. 196 § 1 k.k.w. Przepis ów mówi, iż w razie orzeczenia nawiazki, Sąd z urzędu i bez pobierania jakichkolwiek opłat przesyła tytuł egzekucyjny pokrzywdzonemu lub innej osobie uprawnionej. Oznacza to, że oskarżony nie ma obowiązku sam dobrowolnie uiszczać nawiazki (choć oczywiście może to zrobić), ale Sąd od razu po prawomocności orzeczenia daje pokrzywdzonemu narzędzie, które pozwala mu egzekwować jego należność. To, czy zapłata nastąpi dobrowolnie na wezwanie, czy w drodze egzekucji komorniczej, to kwestia poza zainteresowaniem Sądu. Uchybienie to nie miało wpływu na treść wyroku, a zwłaszcza na akcentowaną w apelacji winę i sprawstwo.

W takim stanie rzeczy Sąd Odwoławczy, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. i art. 456 k.p.k. orzekł jak w sentencji.

Równocześnie Sąd Okręgowy, stosownie do ustawowej zasady z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążył oskarżonego D. U. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze, w tym opłatą za drugą instancję, jak również przyznał taryfowe wynagrodzenie obrońcy z urzędu za postępowanie odwoławcze, której wysokość określają przepisy § 14 ust. 2 pkt 4 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej z urzędu [Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.]